

# Anioły pilnują nas – Maryla Rodowicz

Gdzie ja, tam zawsze ty -  
Takie proste jak igła i nić  
Po cichutku przerabiam sny,  
Nowe nie chcą od dawna się śnić

Ten sam porządek dnia,  
Doskonale niezmienny od lat!  
A w nieznane sto siedem dróg,  
Tylko nogę wystawić za próg

Są dni, tyle ich jest,  
Ochotę mam z drogi zejść!

Anioły, pilnują nas,  
Za rękę łapią przez cały czas  
I zamiast czasem odwrócić wzrok,  
Za nami łążą krok w krok

Ja wiem, każdy chce,  
W cudzą skórę choć raz przebrać się  
I próbować bezkarnie, jak  
To smakuje, co innym nie w smak

Są dni, mam wielką chęć  
W obłoków puch głową wejść

Anioły, pilnują nas,  
Za nogi łapią przez cały czas  
Ten niewidzialny, pierzasty tłum,  
Na ziemię ściąga nas w dół

Są dni, kiedy mam chęć  
W obłoków puch głową wejść

Anioły, pilnują nas,  
Za nogi łapią przez cały czas

Ten niewidzialny, pierzasty tłum,  
Na ziemię ściąga nas w dół

Anioły, pilnują nas,  
Za rękę łapią przez cały czas  
I zamiast czasem odwrócić wzrok,  
Za nami łążą krok w krok



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych